

TRENDERLY



(<http://www.trenderly.pl/>)

Wnętrza (<http://www.trenderly.pl/category/wnetrza/>) / 0 Komentarze / 313 View

Sztuka, muzyka i światło

FEB 21 / 2017 3:16PM



(<http://www.trenderly.pl/autorzy/helena-palczewska-2/>)

Helena Palczewska

(<http://www.trenderly.pl/autorzy/helena-palczewska-2/>)



Twórca gier komputerowych, miłośnik malarstwa i tata trzech energicznych synów chciał mieć w nowym domu trzy rzeczy: jasną przestrzeń, naturalne drewno i coś specjalnego w jadalni. Pakiet zrealizowano w stu procentach.

Niezwykły, najbardziej nawet designerski i ekstrawagancki mebel gotowy można sobie kupić i zawsze będzie miał on jeden minus – identyczne egzemplarze stojące w innych domach. Co innego, gdy architekt „skroi” nam coś na miarę. Coś unikalnego – mebel czy jakieś rozwiązanie przestrzeni, którego nie ma nikt. Z tą myślą Przemek i Mariola rozpoczęli przygodę z urządzeniem nowego domu na warszawskiej Białolece. Poprzedni był ciemny; teraz łaknęli światła. Marzyli też, by kuchnię połączyć z jadalnią, w której stanie ogromny stół.

Spełnianiem tych oczekiwań zajęła się Aleksandra Prokopiuk z pracowni Mini-forma, osoba z polecenia. Jedną z ważniejszych wskazówek, które dostała od właścicieli było – żadnego galmouru i połysku, za to ma być matowo i fakturalnie.

Dom na szczęście nie wymagał wielkiego burzenia ścian; jasna przestrzeń czekała na wynalezienie kolorystycznego i materiałowego klucza. Padło na dąb, który stał się motywem przewodnim wnętrza – na podłogach w sypialniach, w specjalnie projektowanych meblach takich jak salonowa meblościanka, szafka tv czy półki w jadalni.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_18-1.jpg)

Znalezienie odpowiedniej kanapy do salonu przysparzało rodzinie немало sprzeczek. Właścicielka Mariola marzyła o dużym, komfortowym meblu. Na jego poszukiwanie poświęciła wraz z projektantką sporo czasu. Jak się okazało, w rezultacie wybrały świetną, wygodną, szeroką sofę, z której wszyscy domownicy są dziś zadowoleni.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_16-1.jpg)

Na podłodze dywan z ręcznie tkanej wełny Tetris Aqua marki SF Meble. Fotel Boston od BoConcept.

Kolejnym kluczowym materiałem został beton architektoniczny na ścianach, którego surową szarość zrównoważyły ciepłe odcienie drewna i kolor żółty przewijający się w kilku pomieszczeniach. Drugim istotnym kolorem stała się czerń, występująca w dodatkach i meblach w większości projektowanych przez panią Aleksandrę.

Sercem tego 250-metrowego, 3 poziomowego domu jest bez wątpienia jadalnia, w której architektka miała za zadanie stworzyć coś specjalnego. Wymyśliła bardzo efektowną, wykładaną drewnem i podświetlaną niszę, która wypełniona jest półkami i znajduje kontynuację na suficie.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_15-1.jpg)

Podświetlana nisza jest jak potężna smuga słońca oświetlająca stół jadalny, symbolicznie wyznaczająca obszar rodzinnego biesiadowania.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_12-1.jpg)

Z niszy wyrasta równie efektowna lampa – kształtem przypominająca ogromny kwiat karczocha.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialeleka_fot_lgor_Dziedzicki_13-1.jpg)

W jadalni dębowy stół Avangarde polskiej firmy Miloni. Krzesła Fameg.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_14-1.jpg)

Bar w jadalni projektu Aleksandry Prokopiuk pokryty fornirem dąb flader.

Zresztą każde z pomieszczeń ma jakieś ciekawe i cieszące oko rozwiązanie, choć czasami jego funkcji gołym okiem nie widać. Oto dwa przykłady. W salonie został ukryty w ścianie schowek na zabawki – chodziło o to, by nie nosić zabawek nieustannie po schodach z pokoi dziecięcych na górę. W pracowni Przemka ulokowanej w przyziemi efektywnie zostały zamaskowane też drzwi wejściowe – całą ścianę w raz z nimi pokryto kwadratowymi panelami wyglądającymi w trzech kluczowych dla całego domu kolorach: szarym, żółtym i czarnym.

Pokoje dzieci spersonalizowano i tak np. najbardziej dynamiczną osobowość jednego z synów podkreślono swego rodzaju kodem kreskowym w postaci nieregularnych czarno-białych pasów na ścianie.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_10-1.jpg)



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_09-1.jpg)



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_lgor_Dziedzicki_08-1.jpg)

Meble w pokojach dzieci pochodzą z firmy Black Red White.

W kuchni z kolei ciekawym pomysłem jest rozwiązanie ściennie nad blatami roboczymi.

Chodziło o to, by nie rezygnować z efektownej ściany pokrytej betonem architektonicznym także w miejscach, gdzie przyska woda, kapie tłuszcz i toczą się wszelkie działania kulinarne. Aleksandra wymyśliła więc transparentne tafle szkła, przykręcane do murów. Są niemal niewidoczne, nie zasłaniają ściany. Co zaś najważniejsze – da się je zdemontować i umyć.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_11-1.jpg)

Na ścianie obraz Michała Wareckiego – główne źródło koloru w kuchni. Zabudowa według pomysłu architektki.

W salonie ważnym rozwiązaniem okazał się sufit.

Strop jest na wysokości 2,66 m i właściciele bardzo chcieli tę wysokość zachować, aby we wnętrzu czuło się przestrzeń. Również z tego względu nie chcieli sufitu podwieszanego. Projektantka wymyśliła więc rozwiązanie optymalne – częściowe podwieszenie (na krawędziach), w którym zamontowane zostało oświetlenie. Ledowe paski działają niemal magicznie – dodają sufitowi głębi, optycznie go podwyższając.

Największa i najtrudniejsza operacja remontową objęła schody. Właściciele zastali na nich niezbyt ciekawą kolorystykę, chcieli przywrócić drewniane stopnie do naturalności i całość stalowej konstrukcji polakierować. To nie było możliwe na miejscu, więc... zdemontowano całą klatkę schodową i przewieziono do lakiernika. Wróciła odmieniona i piękna – jakby ktoś odczarował ją z brzydkiej wiśniowej poświaty.

Przemek zyskał pokój na miarę swoich pasji. Gra na pianinie, pasjonuje go czarno-biała fotografia i z zamiłowania kolekcjonuje stare konsole do gier.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_lgor_Dziedzicki_06-1.jpg)

Nad pianinem oryginalnie oprawione i powieszone czarno-białe fotografie autorstwa Przemka.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_lgor_Dziedzicki_07-1.jpg)

Lampa sufitowa marki Kasper.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_05.jpg)

W studiu ściany pokryte gąbkowymi panelami Pixel marki Fluffo.

W swoim studiu, które wyłożono miękką wykładziną i panelami, może się wyizolować od hałaśliwej strefy dziennej (trzech synów to sporo decybeli...), posłuchać muzyki czy popracować przy świetnie zaprojektowanym długim, łamanym stole. Za ścianą ma sypialnię, całą otuloną filcem.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_Igor_Dziedzicki_04-1.jpg)

W sypialni na podłodze dąb naturalny firmy Zagłoba. Toaletka kupiona w Decomanii. Lustro wykonane według projektu Aleksandry Prokopiuk.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_lgor_Dziedzicki_02-1.jpg)

Miedziane akcenty w lampach ocieplają szaro-białą kolorystykę sypialni.



(http://www.trender.ly/wp-content/uploads/2017/02/Bialoleka_fot_lgor_Dziedzicki_03-1.jpg)

Całą stolarką robotę perfekcyjnie wykonał Andrzej Pijankowski z firmy Pab Meble. Konstrukcjami stalowymi zajął się Grzegorz

Szymczuk z firmy Multi Inox.

Prace szły błyskawicznie. Miesiąc trwało opracowanie projektu, a całość robót i wykańczanie – ledwie kilka miesięcy. Ekipa była rewelacyjna. Pomogło też zaufanie do architektki, które rosło w tempie geometrycznym. Dość powiedzieć, że wybieranie niektórych materiałów odbyło się... telefonicznie. Kiedyś Mariola i Przemek leżeli na bałtyckiej plaży, gdy zadzwoniła Aleksandra z pytaniem, jakie wybrać do domu tkaniny, gdzie by tu im przesłać próbki... – Niech pani sama wybierze – padła odpowiedź. – Najwyżej jak nie będą pasowały, to znajdziemy inne rozwiązanie. Po powrocie okazało się, że pasują idealnie i niczego nie trzeba zmieniać. Jedyne, co będzie się zmieniać to ściany. Po prostu będą się wzbogacać o kolejne obrazy. Może już niebawem pojawią się na nich prace Eugeniusza Brożka, którego Przemek jest wielkim fanem albo obraz Edwarda Dwurnika.

Na zdjęciu otwierającym widok z salonu na klatkę.

Metalową konstrukcję klatki schodowej pokrył lakierem samochodowym Jan Steć. Nad stolikiem kawowym lampa Michelle kupiona w Fabryce Form.

Zdjęcia **Igor Dziedzicki**

Projekt wnętrz **Aleksandra Prokopiuk / Mini Forma, www.mini-forma.pl**

(<http://www.mini-forma.pl/>)Dodatki do sesji zdjęciowej **MHOME**



© TRENDER.LY 2016.

GLOBAL K&A S.r.l. | P.IVA 04319810232 | Tutti i diritti riservati.

[HOME \(HTTP://WWW.TRENDERLY.PL/HOME-9/\)](http://www.trenderly.pl/home-9/)

[INFORMACJE \(HTTP://WWW.TRENDERLY.PL/INFORMACJE/\)](http://www.trenderly.pl/informacje/)

[AUTORZY \(HTTP://WWW.TRENDERLY.PL/CATEGORY/AUTORZY/\)](http://www.trenderly.pl/category/autorzy/)

[KONTAKT \(HTTP://WWW.TRENDERLY.PL/KONTAKT/\)](http://www.trenderly.pl/kontakt/)

[REKLAMUJ SIĘ TRENDERLY \(HTTP://WWW.TRENDERLY.PL/REKLAMUJ-SIE-TRENDERLY/\)](http://www.trenderly.pl/reklamuj-sie-trenderly/)

[BIULETYN \(HTTP://WWW.TRENDERLY.PL/BIULETYN/\)](http://www.trenderly.pl/biuletyn/)

